



TEMAT DNIA

Miał dożywotni zakaz, a mimo to wsiadł za kierownicę. Jak sąd teraz go ukarze?

Nie powinien nigdy prowadzić. Wpadł podczas kontroli.

Miał dożywotni zakaz, a mimo to wsiadł za kierownicę. Jak sąd teraz go ukarze?



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Sprawa dotyczy 38-letniego mieszkańca powiatu lidzbarskiego, który został zatrzymany do kontroli drogowej na terenie gminy Pasym. Jak informuje Tygodnik Szczytno, mężczyzna prowadził samochód mimo obowiązującego wobec niego dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Teraz za złamanie decyzji sądu odpowie przed wymiarem sprawiedliwości.

Rutynowa kontrola drogowa w Gromie ujawniła, że kierowca w ogóle nie powinien siadać za kierownicą

Do zdarzenia doszło w środę, 21 stycznia, w miejscowości Grom na terenie gminy Pasym. Policjanci szczycieńskiej drogówki zatrzymali do kontroli osobowego Volkswagena. Za kierownicą siedział 38-letni mężczyzna z powiatu lidzbarskiego.

Na pierwszy rzut oka była to jedna z wielu standardowych kontroli prowadzonych każdego dnia na drogach regionu. Sytuacja zmieniła się w momencie sprawdzenia danych kierowcy w policyjnych systemach. Wtedy wyszło na jaw, że wobec mężczyzny obowiązuje dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, orzeczony przez Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim.

Dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów nie powstrzymał 38-latkę przed wyruszeniem w trasę

Mimo jednoznacznej decyzji sądu mężczyzna zdecydował się wsiąść za kierownicę i poruszać się po drogach publicznych. Takie zachowanie nie jest wykroczeniem, lecz przestępstwem polegającym na niestosowaniu się do orzeczonych środków karnych.

Złamanie dożywotniego zakazu oznacza, że sprawa nie zakończy się na mandacie czy pouczeniu. Kierowca odpowie przed sądem, który oceni jego odpowiedzialność i zdecyduje o dalszych konsekwencjach prawnych.

Sprawa trafi do sądu, a kara może oznaczać nawet kilka lat więzienia

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, za niestosowanie się do zakazu prowadzenia pojazdów

grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. To jedna z najsurowszych sankcji przewidzianych dla kierowców łamiących decyzje sądu.

źródło: Tygodnik Szczytno

Rekrutacja do miejskich przedszkoli w Olsztynie na nowych zasadach



W wielu domach to właśnie teraz zaczynają się rozmowy, porównania i pierwsze decyzje, które mają znaczenie na dłużej niż jeden rok. Wybór przedszkola to nie tylko formalność, ale ważny moment dla dzieci i rodziców. W Olsztynie ruszył proces, który dla tysięcy rodzin oznacza początek nowego etapu.

Rekrutacja do miejskich przedszkoli właśnie się rozpoczęła i potrwa do 10 marca. To pierwszy, kluczowy etap naboru prowadzonego przez samorząd Olsztyna. Rodzice mogą już składać wnioski i zapoznawać się z ofertą placówek, a czas na decyzję jest ściśle określony.

Rekrutacja do przedszkoli miejskich w Olsztynie ruszyła wcześniej niż w poprzednich

latach

W tym roku miasto zdecydowało się na przyspieszenie całego harmonogramu naboru. Termin rozpoczęcia rekrutacji został ustalony wcześniej po konsultacjach z dyrektorami przedszkoli. Zmiana nie jest przypadkowa – ma uporządkować cały proces i dać rodzicom szybciej jasność co do sytuacji ich dziecka.

Wnioski można składać do 10 marca, a już 1 kwietnia ogłoszone zostaną ostateczne listy dzieci przyjętych i nieprzyjętych. To wyraźne przyspieszenie względem ubiegłego roku, kiedy wyniki pojawiły się dopiero 9

kwietnia. Dla wielu rodzin oznacza to mniej niepewności i więcej czasu na organizację kolejnych miesięcy.

Dni otwarte w przedszkolach mają pomóc rodzicom zobaczyć placówki od środka

Zanim zapadnie decyzja, rodzice mogą skorzystać z dni otwartych, które organizują wszystkie miejskie przedszkola. To okazja, by zobaczyć sale, wyposażenie, porozmawiać z nauczycielami i dyрекcją, a także sprawdzić, jak wygląda codzienne funkcjonowanie placówki.

Dni otwarte odbywają się do 26 lutego. To właśnie wtedy można najlepiej ocenić, czy dane przedszkole odpowiada potrzebom dziecka i oczekiwaniom rodziców. W praktyce dla wielu rodzin to najważniejszy moment całej rekrutacji.

Terminy rekrutacji uzupełniającej również przyspieszone, co ma rozwiązać problem z poprzednich lat

Zmiany dotyczą nie tylko pierwszego etapu naboru. Miasto przyspieszyło także rekrutację uzupełniającą, która w poprzednich latach budziła sporo emocji.

Dotąd odbywała się dopiero w sierpniu, co było krytykowane zarówno przez dyrektorów przedszkoli, jak i przez rodziców.

W tym roku rekrutacja uzupełniająca rozpocznie się już 4 maja, a listy przyjętych dzieci zostaną ogłoszone 27 maja. Dzięki temu rodziny znacznie wcześniej poznają ostateczną sytuację i nie będą zmuszone do podejmowania decyzji organizacyjnych na ostatnią chwilę.

Gdzie szukać informacji o naborze i harmonogramie poszczególnych przedszkoli

Szczegółowe informacje dotyczące zasad rekrutacji, wymaganych dokumentów oraz harmonogramu dostępne są w Portalu Usług Oświatowych. To tam rodzice mogą znaleźć oficjalne komunikaty i sprawdzić wszystkie etapy postępowania.

Informacje o dniach otwartych, godzinach spotkań i programie wydarzeń publikowane są natomiast na stronach internetowych poszczególnych przedszkoli. Warto śledzić te komunikaty na bieżąco, bo to właśnie one mogą pomóc podjąć jedną z ważniejszych decyzji na początku edukacyjnej drogi dziecka.

źródło: UM Olsztyn

UWM ma jednego z najmłodszych profesorów w Polsce



fot. UWM

Nowy tytuł profesora zawsze wywołuje poruszenie w środowisku akademickim, ale tym razem emocje są większe niż zwykle. Chodzi nie tylko o prestiż, ale o tempo kariery, zakres badań i kierunek, który może mieć realny wpływ na całe sektory gospodarki. Na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie pojawiło się nazwisko, o którym coraz częściej mówi się także poza murami uczelni.

Paweł Konieczka z Wydziału Bioinżynierii Zwierząt UWM dołączył do grona najmłodszych profesorów

Paweł Konieczka z Wydziału Bioinżynierii Zwierząt UWM dołączył do grona najmłodszych profesorów tytularnych w Polsce. Tytuł profesora nauk rolniczych w dyscyplinie zootechnika i rybactwo odebrał 7 stycznia z rąk prezydenta RP. Jego droga naukowa przebiegała szybko, ale nie była przypadkiem. Za tym awansem stoi konsekwentnie rozwijany kierunek badań, konkretne projekty oraz praca na styku nauki i praktyki.

Kariera Pawła Konieczki nie była od początku zaplanowana jako klasyczna ścieżka akademicka. Początkowo zajmował się tematyką biogazowni podczas studiów magisterskich w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Bardzo dobre

wyniki badań otworzyły przed nim możliwość kontynuacji pracy naukowej na studiach doktoranckich. Równolegle pojawiła się druga propozycja związana z Instytutem Fizjologii i Żywienia Zwierząt Polskiej Akademii Nauk, gdzie poznał inne obszary badawcze i ostatecznie to one stały się fundamentem jego dalszej kariery.

To właśnie tam ukształtowało się podejście do nauki oparte na rzetelnej metodologii, długofalowym planowaniu badań i szukaniu realnych zastosowań wyników. Ten model pracy towarzyszy mu do dziś.

Badania nad żywieniem drobiu, które dotyczą nie tylko produkcji, ale także zdrowia ludzi

Specjalizacją profesora stała się fizjologia żywienia zwierząt, a głównym obszarem badań są kurczęta i indyki. Temat może brzmieć wąsko, ale w

rzeczywistości dotyczy ogromnego sektora gospodarki. Polska jest jednym z największych eksporterów drobiu na świecie, a poziom produkcji stawia przed nauką konkretne wyzwania: jakość mięsa, bezpieczeństwo żywności, dobrostan zwierząt, ograniczanie antybiotyków oraz wpływ hodowli na środowisko.

Badania prowadzone przez Pawła Konieczkę nie koncentrują się na jednym parametrze, ale obejmują cały proces – od składu paszy, przez funkcjonowanie układu pokarmowego ptaków, aż po końcowe właściwości produktu trafiającego do konsumenta. To podejście sprawia, że wyniki mają znaczenie nie tylko naukowe, ale też praktyczne.

Projekty badawcze, które przyciągnęły uwagę środowiska naukowego i otworzyły drzwi do kolejnych grantów

Na koncie profesora znajduje się udział w kilku kluczowych projektach badawczych finansowanych m.in. ze środków europejskich, Narodowego Centrum Nauki oraz Ministerstwa Rolnictwa. Dotyczyły one m.in. wpływu kwasów tłuszczowych na odporność zwierząt, wykorzystania kwasów humusowych w poprawie zdrowotności ptaków czy ograniczania ryzyka chorób w hodowlach poprzez rozwiązania żywieniowe.

Największe zainteresowanie wzbudziły jednak badania nad wykorzystaniem ekstraktów z konopi, w tym kannabidiolu, w żywieniu drobiu. To temat, który do dziś wywołuje duże emocje, także na poziomie regulacji prawnych w Unii Europejskiej. Badania prowadzone na UWM pokazały, że substancje te mogą wpływać na ograniczenie stanów zapalnych, poprawę funkcjonowania jelit i ogólny stan zdrowia zwierząt. Równolegle prowadzone są kolejne etapy eksperymentów, także z udziałem zwierząt modelowych, które mają pomóc ocenić długofalowe skutki takich rozwiązań dla całego łańcucha żywieniowego.

Nauka połączona z praktyką

jako model pracy realizowany na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim

Od 2019 roku Paweł Konieczka związany jest z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. To właśnie tutaj rozwinął projekty realizowane we współpracy z otoczeniem gospodarczym. Wydział i katedra, w których pracuje, prowadzą badania, których wyniki trafiają bezpośrednio do praktyki hodowlanej i przemysłowej.

Takie podejście sprawia, że prace naukowe nie kończą się wyłącznie na publikacjach, ale mają realne przełożenie na technologie, rekomendacje i zmiany stosowane w produkcji. To jeden z powodów, dla których jego dorobek był oceniany jako spójny, dojrzały i wyjątkowo intensywny jak na wiek naukowca.

Profesura przed czterdziestką i plany, które pokazują, że to dopiero początek

Uzyskanie tytułu profesora często bywa symbolicznym zwieńczeniem kariery naukowej. W tym przypadku traktowane jest raczej jako kolejny etap. Przed Pawłem Konieczką stoją kolejne projekty badawcze, nowe kierunki analiz związane z żywieniem zwierząt, jakością żywności oraz ograniczaniem negatywnego wpływu produkcji na środowisko.

W planach są także badania nad wykorzystaniem produktów ubocznych w żywieniu oraz dalsza współpraca międzynarodowa z ośrodkami naukowymi w Europie, Azji, obu Amerykach i Australii. Aktywność ta już dziś przekłada się na rozpoznawalność nazwiska w środowisku naukowym poza Polską.

Na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim pojawił się profesor, którego kariera rozwija się szybciej niż standardowy akademicki scenariusz. A wszystko wskazuje na to, że to dopiero początek tej historii, a nie jej finał.

źródło: UWM

Tragiczny finał interwencji. W mieszkaniu znaleziono ciało mężczyzny



fot. OSP Orzysz / Facebook

Służby ratunkowe, wezwane do jednego z mieszkań przy ulicy Ełckiej, dokonały makabrycznego odkrycia. Po siłowym wejściu do lokalu strażacy odnaleźli zwłoki mężczyzny.

Do zdarzenia doszło w piątek wieczorem, 23 stycznia 2026 roku. Służby otrzymały zgłoszenie dotyczące mężczyzny, który miał znajdować się wewnątrz zamkniętego mieszkania i nie dawać oznak życia. Z relacji wynikało, że osoba ta leżała na podłodze, co wzbudziło natychmiastowy niepokój osób postronnych lub bliskich.

Przebieg akcji ratunkowej

Na miejsce zadysponowano jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w Orzyszu oraz Wojskową Straż Pożarną (WSP Orzysz). Alarm nr 11/2026 wpłynął około godziny 20:15. Po przybyciu pod wskazany adres na ul. Ełckiej, strażacy musieli sforsować drzwi wejściowe, aby dostać się do środka. Niestety, po wejściu do pomieszczenia potwierdził się najczarniejszy scenariusz. Ratownicy znaleźli ciało

mężczyzny. Na pomoc było już za późno.

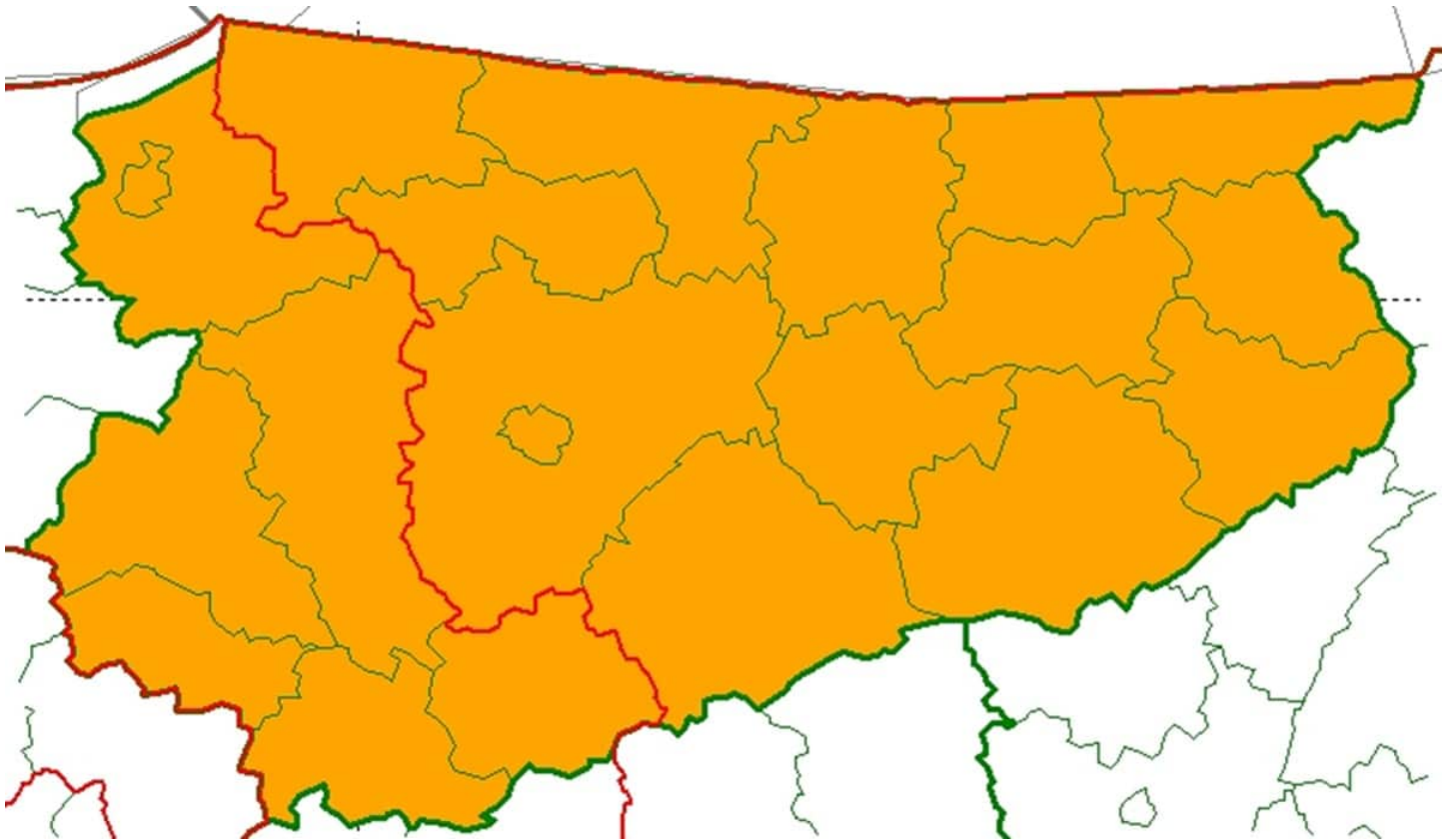
Służby na miejscu

W działaniach brały udział dwa zastępy straży pożarnej. Po stwierdzeniu zgonu, na miejscu pracowali prawdopodobnie również funkcjonariusze policji pod nadzorem prokuratora, co jest standardową procedurą w przypadku znalezienia zwłok w takich okolicznościach. Ma to na celu wykluczenie udziału osób trzecich i ustalenie dokładnej przyczyny śmierci.

To kolejna w tym roku interwencja orzyskich strażaków, oznaczona w ich rejestrze jako jedenasty wyjazd alarmowy w 2026 roku.

źródło: OSP Orzysz / Facebook

Alert pogodowy dla Warmii i Mazur: wszystkie powiaty! Nadciągają niebezpieczne opady



Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenie drugiego stopnia dla całego województwa warmińsko-mazurskiego. Synoptycy alarmują: w poniedziałek, 26 stycznia, drogi i chodniki zamienią się w lodowisko.

Mieszkańcy północno-wschodniej Polski muszą przygotować się na bardzo trudne warunki komunikacyjne. Centralne Biuro Meteorologicznych Prognoz Morskich w Gdyni przewiduje wystąpienie marznącego deszczu oraz mżawki, które w kontakcie z podłożem będą powodować gołoledź.

Dwie fale zagrożenia

Choć alert obejmuje całe województwo, godziny obowiązywania ostrzeżeń różnią się w zależności od powiatu:

- Zachodnia część regionu (7 powiatów): W powiatach takich jak działdowski, iławski, ostródzki czy Elbląg (miasto i powiat), niebezpiecznie zrobi się już od północy w poniedziałek (26.01). Utrudnienia potrwać tam do godziny 19:00.
- Wschodnia i centralna część regionu (14 powiatów): W Olsztynie oraz powiatach m.in. ełckim, giżyckim, kętrzyńskim i bartoszyckim,

opady marznące spodziewane są od godziny 04:00 rano w poniedziałek i mogą utrzymać się aż do godziny 20:00.

Szczegóły prognozy

Prawdopodobieństwo wystąpienia zjawiska oceniono na bardzo wysokie – wynosi 80%. Prognozowane są opady słabe, ale przejściowo również umiarkowane. Służby ostrzegają, że drogi będą bardzo śliskie, co może prowadzić do paraliżu komunikacyjnego i licznych kolizji.

Podsumowanie alertu

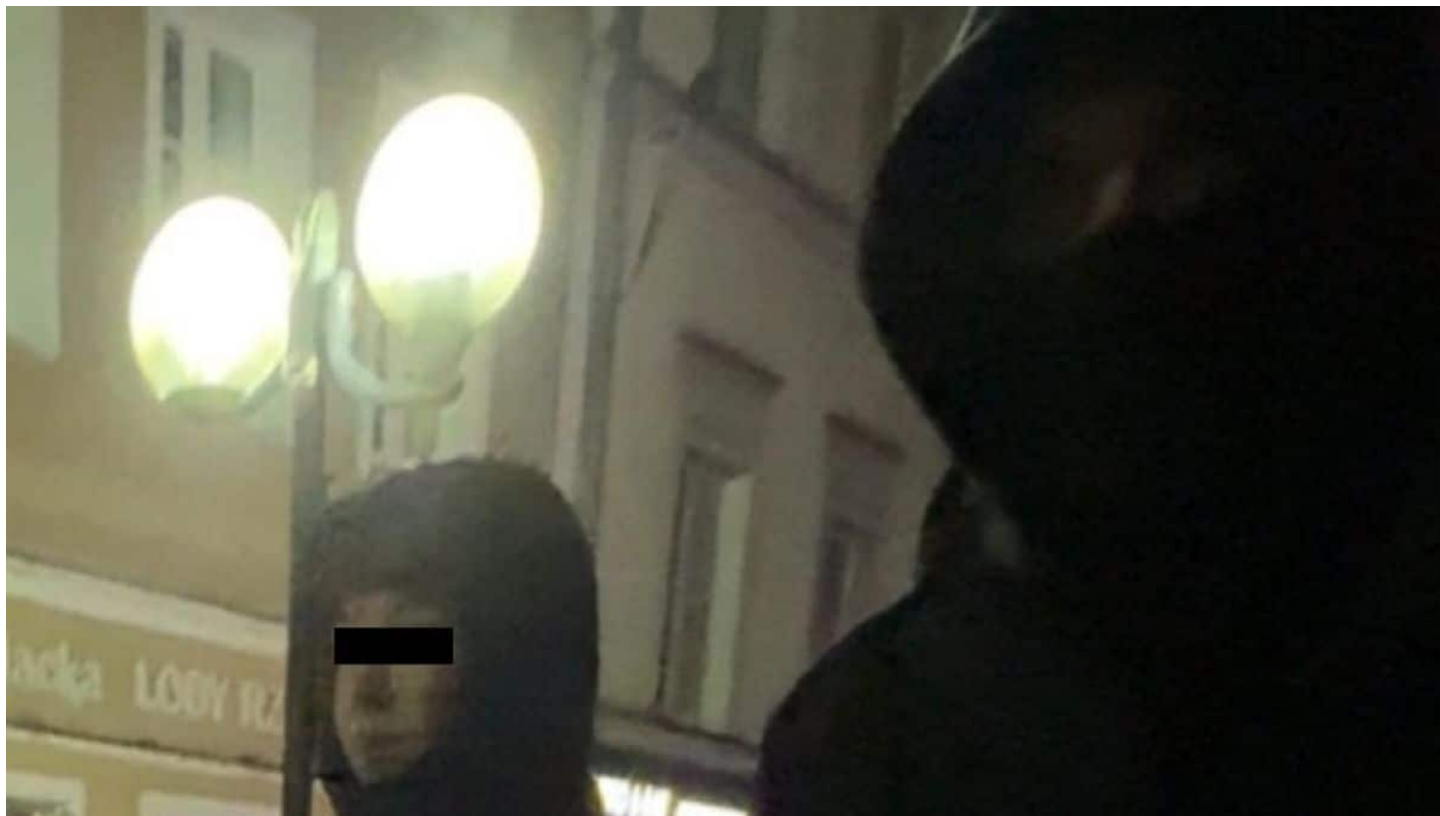
Cecha	Szczegóły
Stopień zagrożenia	2 (pomarańczowy alert)
Zjawisko	Marznące opady powodujące gołoledź
Obszar	Całe woj. warmińsko-mazurskie
Uwagi	Ostrzeżenie może być kontynuowane w kolejnych godzinach

Apelujemy do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności i, jeśli to możliwe, ograniczenie podróży w czasie obowiązywania alertu. Pieszym przypominamy

o wyjątkowo śliskich nawierzchniach chodników.

Źródło: IMGW-PIB

Zamaskowana banda sterroryzowała starówkę w Olsztynie. Bili pałką teleskopową i mieli gaz



Mieszkańcy Olsztyna ostrzegają przed agresywną grupą młodych ludzi, którzy w nocy z soboty na niedzielę (25 stycznia 2026 r.) siali postrach w samym sercu Starego Miasta. Według relacji poszkodowanych, napastnicy byli uzbrojeni w gaz pieprzowy oraz pałki teleskopowe.

Przebieg zdarzenia

Do ataku doszło około godziny 1:00 w nocy. Para spacerująca po Starówce została zaczepiona przez młodego mężczyznę w kominiarce, który – według relacji świadków – próbował celowo wpaść na jednego z przechodniów. Gdy para zareagowała na prowokację, do agresora dołączyła grupa około ośmiu kolegów.

Mimo prób załagodzenia sytuacji przez poszkodowanych, napastnicy przeszli do rękoczynów. Użyto gazu pieprzowego, a jedna z osób została uderzona pałką teleskopową w kolano.

Powiązania z finałem WOŚP

Z relacji wynika, że ta sama grupa mogła być

odpowiedzialna za zakłócenie przygotowań do finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jeden z agresorów miał wbiec na scenę WOŚP, z której uciekł przed goniącą go ochroną.

Interwencja służb

Na miejscu pojawiła się policja, wezwana pierwotnie przez ochroniarzy zabezpieczających scenę WOŚP. Poszkodowani nie kryją jednak rozczarowania działaniami mundurowych:

„Policja nic z tym nie zrobiła poza spisaniem narzeczonego” – czytamy w relacji opublikowanej w mediach społecznościowych.

Autorce wpisu udało się jednak zabezpieczyć zdjęcie jednego z napastników, co może okazać się kluczowe

w przypadku dalszego postępowania wyjaśniającego.

Screenshot

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	25/2026
Data wydania	25 stycznia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.